

Top Girls, Już nie lubię

Ty mi moje życie zepsułeś
gdy pierwszą okazję wyczułeś
zabrałeś wszystko
choć w sumie nic po tobie nie potrzebuję

Ach ty najlepiej kłamałeś
trzasnęłam drzwiami, nie chciałam oszaleć
byłam sama zamknięta z tym żalem
który ty mi podarowałeś

Już nie lubię, lubię, lubię i nie kocham
już ci mój miły mówię "wynocha"
dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
bo bez wina tak łatwo zwariować

lubię, lubię, lubię i nie kocham
już ci mój miły mówię "wynocha"
dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
i wołać o miłość do Boga

Moje modlitwy niespełnione
moje marzenia nieutajone
bo ja chciałam żyć z tobą wiecznie
a ty raczej niekoniecznie

zdrada tak boli, lecz zawiść bardziej
a ty na zawiść miałeś parcie
wiem, już wiem, czego chcę
w końcu zapomnieć cię

Już nie lubię, lubię, lubię i nie kocham
już ci mój miły mówię "wynocha"
dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
bo bez wina tak łatwo zwariować

lubię, lubię, lubię i nie kocham
już ci mój miły mówię "wynocha"
dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
i wołać o miłość do Boga

Już nie lubię, lubię, lubię
Już nie lubię, lubię, lubię
Już nie lubię, lubię, lubię
Już ci mój miły mówię "wynocha"
Już nie lubię, lubię, lubię
i wołam o miłość do Boga

lubię, lubię, lubię i nie kocham
już ci mój miły mówię "wynocha"
dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
bo bez wina tak łatwo zwariować

lubię, lubię, lubię i nie kocham
już ci mój miły mówię "wynocha"
dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
i wołać o miłość do Boga